

Robert Kłaczyński

Znaczenie surowców energetycznych dla rosyjskiej gospodarki, społeczeństwa oraz sfery stosunków zewnętrznych : bilans zysków i strat

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica 8, 101-120

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica VIII (2012)

BEZPIECZEŃSTWO EKONOMICZNE: WYBRANE PROBLEMY

Robert Kłaczyński

Instytut Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Znaczenie surowców energetycznych dla rosyjskiej gospodarki, społeczeństwa oraz sfery stosunków zewnętrznych. Bilans zysków i strat

Wstęp

Mimo przejścia przez Federację Rosyjską dużej części aktywów po ZSRR, w tym w szczególności: broni nuklearnej, strategicznie ważnych dla funkcjonowania systemu obronnego instalacji militarnych, jak również prestiżowego w relacjach międzynarodowych miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, rosyjskim władzom nie udało się utrzymać statusu supermocarstwa. Kryzys ekonomiczny, gwałtowne przeobrażenia społecznego środka zapobiegawczego, korupcja, nepotyzm, na które elity władzy nie potrafiły znaleźć skutecznego środka zapobiegawczego, spowodowały, iż Federacja Rosyjska przez całą ostatnią dekadę XX wieku pogrążyła się w kolejnej w swojej historii „Wielkiej Smucie”¹. Rosyjskie elity władzy miały też poważny problem ze zdefiniowaniem kierunku rozwoju państwa. W ostatniej dekadzie XX wieku dominowała opcja atlantycka, zakładająca bliską współpracę z Zachodem, z czasem w wyniku klęski politycznej poniesionej przez ekipę władzy reprezentowanej przez Borysa Jelcyna do głosu doszły elementy znacznie bardziej niechętne dotychczasowej polityce. Zaczęło dominować myślenie o konieczności wyboru własnej, rosyjskiej drogi rozwoju, opartej zarówno na doświadczeniach zachodnich, jak i wschodnich. Rosja w tej wizji miała stanowić coś na kształt „ósmego kontynentu”². Dopiero przejście rządów przez nowe kierownictwo z prezydentem Władimirem Putinem na czele przyniosło efekt w postaci zahamowania niekorzystnych dla Federacji Rosyjskiej tendencji zarówno na arenie wewnętrznej, jak również w ramach stosunków międzynarodowych. W sferze relacji wewnętrznych priorytetem było powstrzymanie procesów odśrodkowych oraz ustabilizowanie rozchwianej w niemalże wszystkich płaszczyznach życia społecznego sytuacji wewnętrznej. Jednym z głównych celów nowej władzy w zakresie relacji zewnętrznych stał się powrót Federacji Rosyjskiej na arenę międzynarodową jako liczącego się gracza o statusie mocarstwa globalnego.

¹ S. Kotkin, *Armagedon był o krok*, Warszawa 2009; zob. na temat działalności podziemia kryminalnego w Federacji Rosyjskiej F. Varese, *Mafia rosyjska. Prywatna ochrona w nowej gospodarce rynkowej*, Warszawa 2009.

² S. Kardaś, *Aspekty transformacji systemowej w Rosji*, [w:] S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), *Rosja. Refleksje o transformacji*, Warszawa 2010, s. 9; zob. W. Zajączkowski, *Rosja i narody. Ósmy kontynent. Szkic dziejów Eurazji*, Warszawa 2009.

Niewiele jednak narzędzi mogących się przyczynić do realizacji śmiałych, biorąc pod uwagę położenie Federacji Rosyjskiej u progu XXI wieku, planów posiadały rosyjskie władze. Poza pewnymi możliwościami w sferze militarnej ograniczającymi się jednak do potężnego arsenału nuklearnego zarówno siła ekonomiczna państwa, jak również jego atrakcyjność kulturowa nie mogły stanowić na tyle poważnych atutów, aby ponownie zabiegać o uzyskanie pozycji supermocarstwa. W zasadzie jedynym instrumentem dającym możliwość budowy pozycji państwa w relacjach międzynarodowych okazały się surowce strategiczne, w tym te o największym potencjale polityczno-ekonomicznym: ropa naftowa oraz gaz ziemny. Korzystając z koniunktury globalnej napędzającej produkcję czy też handel „błękitnym paliwem” oraz „czarnym złotem”, Federacja Rosyjska zaczęła z większym rozmachem, a przede wszystkim z większą skutecznością kształtować zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną sferę stosunków państwowych. Wzrostowi rosyjskiego PKB towarzyszyła poprawa sytuacji ekonomicznej relatywnie szerokich warstw rosyjskiego społeczeństwa. W polityce zewnętrznej rosyjski gaz ziemny oraz ropa naftowa zaczęły odgrywać rolę ambasadora, otwierającego drogę na polityczne, a także gospodarcze salony Starego Kontynentu. Posiadanie w swojej ofercie eksportowej strategicznie ważnych dla rozwoju gospodarczego surowców energetycznych pozwoliło również umocnić, a z czasem rozszerzyć wpływy na kontynencie azjatyckim. „Błękitne paliwo” oraz „czarne złoto” okazały się jednak nie tylko atutem, ale również potencjalnym zagrożeniem dla rosyjskiego systemu ekonomicznego. Funkcjonowanie tego ostatniego coraz bardziej było uzależnione od koniunktury na surowce energetyczne. Począwszy od lat 90. XX wieku, struktura gospodarcza Federacji Rosyjskiej zaczęła się cechować wyraźniejszą nawet niż w czasach radzieckich monokulturowością. System ekonomiczny państwa stał się zakładnikiem zagranicznego popytu na ropę naftową i gaz ziemny. Trudno było się oprzeć wrażeniu, iż Rosję powoli zaczyna drażnić „choroba holenderska”. Napływ środków finansowych, będących pochodną wzrostu produkcji ropy naftowej i gazu ziemnego, co przynajmniej w początkowym okresie nie wymagało większych inwestycji w sektor odpowiedzialny za wydobycie surowców energetycznych, spowodował, iż gospodarka rosyjska w dużym stopniu mająca swój rodowód w czasach sowieckich nie została poddana koniecznemu procesowi restrukturyzacji. Państwo nie musiało się troszczyć o bilans budżetu federalnego, ponieważ przez większą część pierwszej dekady XXI wieku wykazywał on znaczącą nadwyżkę dochodów nad wydatkami państwa³. Rosyjski system ekonomiczny utknął w specyficznej „gospodarczej hibernacji”. Dopiero kryzys finansowy w pełni uświadomił elitom władzy, iż zmiany są konieczne. Spadek cen za surowce energetyczne na światowym rynku paliw spowodował zmniejszenie napływu środków finansowych do budżetu federalnego. W sposób wyraźny odbił się również na wartości PKB, która w 2009 roku uległa redukcji o blisko 7,5% w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Gdyby nie fundusz stabilizacyjny, na którym gromadzono środki finansowe pochodzące ze sprzedaży surowców energetycznych, Federacja Rosyjska musiałaby szukać pomocy za granicą, a tak sama do pewnego stopnia stała się beneficjentem sytuacji kryzysowej⁴. Państwo rosyjskie, dysponując poważnymi rezerwami

³ T.A. Kisielewski, *Schyłek Rosji*, Poznań 2007, s. 45–73.

⁴ W 2006 roku wielkość środków finansowych zgromadzonych w ramach funduszu stabilizacyjnego oceniano na blisko 80 mld USD. B. Janusz, *Bezpieczeństwo energetyczne*

walutowymi wynoszącymi w 2008 roku blisko 600 mld USD, mogło bowiem sobie pozwolić na udział w kredytowaniu przeżywających kryzys finansowy gospodarek państw trzecich, jak również międzynarodowych instytucji finansowych⁵. Przykładem takiego o działania ze strony władz rosyjskich są Islandia oraz Cypr, czy ostatnio udzielone Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu wsparcie finansowe celem skredytowania gospodarek państw pogrążonych w kryzysie⁶. W zamian za udzieloną pomoc Rosjanie mogli liczyć na istotne koncesje polityczno-ekonomiczne w postaci choćby dopuszczenia do procesu prywatyzacji majątku państwowego lub przetargów na kupno strategicznie ważnych dla funkcjonowania państwa firm. Na szczęście dla rosyjskiej gospodarki, która bez zysków ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego zbyt długo nie mogła się utrzymywać w relatywnie bezpiecznym położeniu, stosunkowo szybko na światowe rynki powróciła koniunktura na surowce energetyczne. Do budżetu państwa zaczęły napływać poważne środki finansowe pochodzące z ich sprzedaży. Mimo zwiększenia wydobywania ropy naftowej oraz odzyskania utraconych w okresie kryzysu udziałów w europejskim rynku gazu ziemnego nie udało się w pełni zbilansować budżetu federalnego. Kwestią więc otwartą pozostaje pytanie: Czy Rosję stać przy wykorzystaniu własnego tylko kapitału na faktyczną, głęboką modernizację całego systemu zarządzania państwem? Celem niniejszego artykułu będzie próba rozstrzygnięcia powyższego dylematu przez przedstawienie możliwości, którymi dysponuje Federacja Rosyjska w zakresie produkcji surowców strategicznych, ich przesyłu, a także wpływu, jaki mają one lub mogą mieć w przyszłości na rosyjską gospodarkę⁷.

Potencjał energetyczny Federacji Rosyjskiej

Federacja Rosyjska posiada strategiczne pod względem wielkości i możliwości wykorzystania zasoby gazu ziemnego oraz ropy naftowej. Złóża „błękitnego paliwa” są szacowane na 47,5 bln m³ surowca, co stanowi blisko 30% wszystkich pokładów gazu ziemnego na świecie. Według Rosjan wielkość zalegającego obszar państwa surowca jest jednak znacznie większa od danych oficjalnych i może sięgać nawet 50% zasobów światowych. Rozbieżność ta jest wynikiem oceny skali zasobów pokładów gazu ziemnego. Jeśli przyjąć, iż podstawą do szacunku wielkości złóż „błękitnego paliwa” są pokłady już zbadane i w przybliżeniu oszacowane, udział Federacji Rosyjskiej w końcowym bilansie energetycznym jest mniejszy. Gdy jednak weźmiemy pod uwagę przewidywane do zagospodarowania złoża surowca, wtedy

krajów Wspólnoty Niepodległych Państw, [w:] A. Legocka, K. Malak (red.), *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw*, Warszawa 2008, s. 239.

⁵ *Rezerwy walutowe Rosji większe o dziesiątki miliardów dolarów*, <http://biznes.interia.pl/news/rezerwy-walutowe-rosji-wieksze-o-dziesiatki-miliardow-dolarow.shtml> [dostęp: 17.10.2011].

⁶ *Rosja wesprze strefę euro przez MFW, kwota wciąż nieznaną*, <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/wydarzenia/rosja-wesprze-ue-przez-mfw-kwota-wciaz-nie-znana> [dostęp: 17.10.2011].

⁷ A. Dubas, J. Rogoża, I. Wiśniewska, *Rosja w kryzysie: rok pierwszy*, Raport Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW), <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/raport-osw/2010-01-27/rosja-w-kryzysie-rok-pierwszy> [dostęp 17.10.2011].

bilans energetyczny Rosji wygląda jeszcze bardziej korzystnie⁸. W 2008 roku, czyli w okresie poprzedzającym kryzys gospodarczy, produkcja gazu ziemnego osiągnęła poziom 662,2 mld m³ surowca. Po gwałtownym spadku w 2009 roku rok później produkcja gazu ziemnego powoli zaczęła wracać do poprzedniego poziomu i wyniosła 649 mld m³ gazu ziemnego. W porównaniu z 2009 rokiem zanotowano wzrost o 11,4%. O ile w 2008 roku wyeksportowano 184,4 mld m³ surowca, o tyle w 2010 roku skala eksportu zamknęła się na 179,1 mld m³. Po okresie dużych spadków, które rosyjski sektor paliwowy osiągnął w 2009 roku, odnotowano niemal natychmiastowy powrót na zajmowane pozycje. Wbrew oczekiwaniu części ekspertów firmom spoza Federacji Rosyjskiej nie udało się wyprzeć Gazpromu z europejskiego rynku gazu ziemnego. Korekta ilości sprowadzonego w 2009 roku surowca wynikała nie ze zmiany dostawcy, ale z kryzysu finansowego, którzy przełożył się na skalę zamówień. Świadczy to o sile powiązań rosyjskiego koncernu z jego kontrahentami oraz znaczeniu, jakie do współpracy z Federacją Rosyjską przykładają państwa wchodzące w skład UE⁹. Warto podkreślić, iż w przeciwieństwie do państw zachodnich, w których o zagospodarowanie złóż surowców energetycznych zabiega wiele koncernów, w Rosji od lat utrzymuje się w tym zakresie monopol. Aż 75% gazu ziemnego znajduje się bowiem w dyspozycji koncernu energetycznego Gazprom. Firma ta to nie tylko jeden z największych potentatów globalnej branży energetycznej, ale również przedsiębiorstwo zajmujące się różnymi rodzajami działalności gospodarczej, poczynając od akcji zakładów produkujących instalacje do przesyłu surowca, poprzez przedsiębiorstwa rolno-spożywcze, aż do mediów i udziałów w klubach sportowych włącznie. Nic dziwnego, iż wpływ Gazpromu na politykę prowadzoną przez władze rosyjskie zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym jest znaczący. Taki stan rzeczy powoduje, iż firma jest często oskarżana o praktyki korupcyjne, nepotystyczne oraz nieuczciwą konkurencję. Opinie co do funkcjonowania przedsiębiorstwa w obecnej postaci są podzielone. Wielu ekspertów uważa, iż tak skonstruowane konsorcjum umożliwi korzystniejsze, niż miałyby to miejsce w ramach zwiększonej konkurencji na rynku wewnętrznym, kreowanie politycznej oraz gospodarczej rzeczywistości zgodnie z interesami państwa rosyjskiego. Inni eksperci uważają, iż obecny stan rzeczy wpływa negatywnie na możliwość przeprowadzenia koniecznych reform ekonomicznych, które pozwoliłyby zerwać ze zgubnym, ich zdaniem, modelem monokulturowej gospodarki. W ich opinii Gazprom kieruje się własnym, ekonomicznym interesem, podporządkowując sobie tym samym interesy państwa rosyjskiego, które nie powinny być całkowicie zbieżne z polityką konsorcjum. Do pewnego stopnia jest to wynik postępujących również na obszarze postradzieckim procesów globalizacji, które w sferze ekonomicznej charakteryzują

⁸ A. Łoskot, *Potencjał eksportowy obszaru postradzieckiego – jego znaczenie i podstawowe problemy związane z jego wykorzystaniem*, [w:] A. Łabuszewska (red.), *Kłopotliwe bogactwo – sytuacja i perspektywy sektorów ropy naftowej i gazu na obszarze byłego ZSRR*, Warszawa 2003, s. 9; P. Gębski, *Federacja Rosyjska. Przewodnik dla przedsiębiorców*, Warszawa 2006, s. 10; M. Czajkowski, *Rosja w Europie. Polityka bezpieczeństwa europejskiego Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2003, s. 28–29; R. Kłaczyński, *Ropa naftowa i gaz ziemny obszaru postradzieckiego. Rola i znaczenie surowców energetycznych w polityce Kremla*, Kraków 2010, s. 35–36; *Zapasy ropy i gazu w Rosji w 2011 roku uwieliczyli*, <http://www.lenta.ru/news/2011/12/29/zapasy/> [dostęp: 29.12.2011].

⁹ *Gaz w Rosji*, <http://weglowodory.pl/gaz-w-rosji/> [dostęp: 20.12.2011].

się konsolidacją kapitału. Powstające w ten sposób wielkie, często ponadnarodowe firmy, mają własną, niezależną od władz państwa, w którym znajduje się ich główna siedziba, politykę. Niesie to ze sobą zagrożenie w postaci możliwości zaburzeń zarówno na wewnętrznym, jak również globalnym rynku finansowym, czego w pewnej mierze wynikiem jest obecny kryzys finansowy¹⁰.

Problemem w zagospodarowaniu złóż surowców energetycznych, w tym również „błękitnego paliwa”, jest rozmieszczenie pokładów surowca. Przestrzeń będąca kluczowym komponentem rosyjskiej kultury strategicznej w tym przypadku stanowi nie tylko o sile państwa, ale również o jego słabości¹¹. Z jednej bowiem strony mające ponad 17 mln km² powierzchni rosyjskie państwo dysponuje gigantycznymi możliwościami w zakresie produkcji gazu ziemnego. Z drugiej jednak strony skala odległości mierzona od pokładów surowca do miejsca przeznaczenia jest na tyle znacząca, iż podwyższa to końcowe koszty sprzedaży, utrudniając konkurowanie na rynku „błękitnego paliwa” z innymi branżowymi eksporterami. Często też sam proces wydobywania gazu ziemnego z obszaru Syberii Wschodniej lub rosyjskiej Dalekiej Północy jest skomplikowany technologicznie, co negatywnie odbija się na cenie za surowiec. Obsługa instalacji przesyłowej mierzącej nierzadko kilka tysięcy kilometrów również wpływa na koszty. Zajmując się problemem bezpieczeństwa produkcji gazu ziemnego, jego przesyłu, należy podobne kwestie brać pod uwagę, zwłaszcza iż w końcowym bilansie decyduje to o ocenie wartości rosyjskiego sektora energetycznego rozumianego jako całość.

Największe złoża gazu ziemnego znajdują się na Syberii Zachodniej w Chanty-Mansyjskim Okręgu Autonomicznym oraz w Jamalsko-Nienieckim Okręgu Autonomicznym. Stwarza to poważne problemy związane zarówno z produkcją, jak i dystrybucją surowca. Klimat, ukształtowanie terenu, wreszcie odległość źródeł od potencjalnego odbiorcy sprawiają, iż koszty wydobywania surowca są wysokie. Jego produkcja jest więc opłacalna pod warunkiem, iż na globalnym rynku handlu „błękitnym paliwem” panuje korzystna koniunktura. Innym problemem związanym z eksploatacją złóż na tym obszarze jest ich wysoki stopień wyeksploatowania. Złoża w Jamalsko-Nienieckim Okręgu Autonomicznym są wykorzystane blisko w 80%. W najbliższych latach Rosjanie będą podejmować działania na rzecz przeniesienia produkcji gazu ziemnego z Syberii Zachodniej do jej wschodniej części. Największe z obecnie znanych i przebadanych złóż surowca to pokłady kowktyńskie. W Federacji Rosyjskiej gaz ziemny jest wydobywany również na obszarze Kaukazu Północnego oraz na Powołżu. Należy jednak podkreślić, iż złoża surowca są wyeksploatowane w 90%, a więc produkcja „błękitnego paliwa” wchodzi w fazę schyłkową. Pewne nadzieje rosyjski sektor energetyczny wiąże z arktycznymi pokładami sztokmanowskimi. Złoża sztokmanowskie znajdują się na szelfie leżącym u zbiegu Morza Karskiego z Morzem Barentsa. W przyszłości w przypadku zawarcia porozumienia dotyczącego rozgraniczenia stref ekonomicznych w Arktyce Rosjanie podejmą zapewne bardziej stanowcze niż dotychczas działania na rzecz przeniesienia produkcji na Daleką Północ. Według wstępnych szacunków zamierznięte przez wiele lat, obecnie topniejące wskutek efektu cieplarnianego lody arktyczne

¹⁰ A. Curanović, S. Kardaś, *Rosja w WikiLeaks*, Warszawa 2011, s. 33–38.

¹¹ J. Potulski, *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej. Między nauką, ideologicznym dyskursem a praktyką*, Gdańsk 2010, s. 11–17.

kryją pod dnem oceanicznym blisko 30% wszystkich zasobów gazu ziemnego na świecie. Zdając sobie sprawę z rosnącego zapotrzebowania na surowiec oraz przyspieszenia procesu wykorzystywania złóż Zachodniej Syberii oraz obszaru Kaukazu Północnego, Rosjanie podjęli starania mające na celu uruchomienie procesu eksploatacji północnych pokładów „błękitnego paliwa”. Świadczą o tym liczne wypowiedzi członków ścisłego kierownictwa Gazpromu sygnalizujące konieczność dywersyfikacji kierunków produkcji surowca: „Przyszłe interesy Gazpromu na północnym-zachodzie Rosji związane będą z wykorzystaniem zapasów gazu ziemnego i ropy naftowej szelfów Mórz Barentsa i Peczerskiego. Dlaczego? [...] wykorzystanie tych zasobów da możliwość zaopatrzenia w gaz zarówno odbiorców krajowych, jak i zagranicznych”¹². Za słowami idą czyny, chociaż problemem pozostaje szybkość, z jaką rosyjskie projekty zagospodarowania złóż gazu ziemnego wprowadzane są w życie. W 2004 roku rosyjskie władze przyjęły istotny dla rozwoju sektora energetycznego dokument: Państwowy program kompleksowego przygotowania i wykorzystania surowców: ropy naftowej i gazu ziemnego północno-zachodniej Rosji w latach 2004–2020. Stał się on częścią składową innego, kluczowego dla rosyjskiego planu wykorzystania ropy naftowej i gazu ziemnego jako narzędzia politycznej kreacji dokumentu: Energetyczna Strategia Rosji do 2020 roku, zmodyfikowanego później przez dookreślenie nowych celów oraz wydłużenie okresu obowiązywania do 2030 roku¹³. Cele określone w powyższych programach, nadanie dokumentom rangi aktów państwowych, wszystko to świadczy o wadze, jaką Rosjanie przykładają do surowców energetycznych. Widzą w nich doskonałe narzędzie wpływu możliwe do wykorzystania zarówno w polityce wewnętrznej, jak również zagranicznej. Wszystko to można wpisać szerzej w kontekst wypowiedzi Władimira Putina o potrzebie budowy mocarstwa energetycznego. Wydaje się jednak, iż obecnie kierownictwo rosyjskie coraz częściej zauważa, iż gaz ziemny oraz ropa naftowa mogą być jedynie jednym z filarów potężnego gmachu gospodarczego, który chcą zbudować Rosjanie. Bez pozostałych jego części w postaci dobrze funkcjonującej sfery produkcyjnej oraz usługowej opartych na wysokich technologiach trudno będzie w przyszłości stworzyć właściwe ramy dla funkcjonowania sprawnego systemu ekonomicznego.

Wśród obecnie już działających i, co ważne, mających nadal poważny potencjał złóż „błękitnego paliwa” należy wyróżnić dalekowschodnie pokłady gazu ziemnego znajdujące się na Sachalinie. Uzyskiwany z ich eksploatacji surowiec jest sprzedawany głównie na rynek japoński. Wzrastające zapotrzebowanie ze strony Japonii, a także zainteresowanie rosyjskim surowcem innych państw azjatyckich powodują, iż Rosjanie kontynuują działania zmierzające do zwiększenia produkcji. Pierwotnym celem eksploatacyjnym złóż dalekowschodnich miał być obok japońskiego kierunku eksportu gazu ziemnego transport surowca drogą morską w postaci LNG na rynek amerykański. USA zainteresowane początkowo możliwością importu rosyjskiego gazu ziemnego znalazły jednak alternatywę w postaci gazu łupkowego. Pokłady

¹² Cyt. za: A. Georgiejewicz, *Bagatstwa Rassiji Marskim Dnom Prirastut*, http://www.gazprom.ru/comments/2004/02/181110_9791.shtml [dostęp: 17.03.2004].

¹³ *Energietyczieskaja Strategija Rassiji na Period do 2020 goda*; *Energietyczieskaja Strategija Rassiji na Period do 2030 goda* www.minprom.gov.ru/docs/strateg/1 [dostęp: 17.08.2010].

gazu niekonwencjonalnego stanowią poważne źródło zaopatrzenia w surowiec największego na świecie jego konsumenta. Mimo licznych kontrowersji związanych z procesem produkcji gazu z łupków bitumicznych, a dotyczących wpływu procesu szczelinowania hydraulicznego na środowisko naturalne, Amerykanie wydają się skłonni kontynuować produkcję. Perspektywy pozyskiwania gazu ze złóż niekonwencjonalnych, a więc również gazu łupkowego, w przypadku USA wydają się korzystne w przeciwieństwie choćby do pokładów zalegających Stary Kontynent. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Wśród nich na plan pierwszy wysuwają się: głębokość zalegania surowca, koszty procesu poszukiwawczego, następnie zaś wdrażania produkcji, występowanie pokładów surowca na terenach o dużej koncentracji ludności oraz kwestie związane z ochroną środowiska naturalnego. Co prawda wśród nowych członków Unii Europejskiej, w tym głównie w Polsce będącej potencjalnie największym europejskim producentem gazu łupkowego, przeważają opinie o konieczności eksploatacji znajdujących się pokładów, to jednak perspektywy wydobywania na poważną skalę wydają się obecnie dosyć mgliste. Dlatego też Federacja Rosyjska może być nadal optymistycznie ustosunkowana co do szans utrzymania monopolu na dostawy surowca na rynek europejski. Biorąc pod uwagę potencjał istniejących złóż „błękitnego paliwa”, jak i możliwości produkcyjne rosyjskiego sektora gazu ziemnego, należy przyjąć, iż w najbliższym dającym się przewidzieć okresie Federacja Rosyjska pozostanie największym eksporterem surowca. To na nią przypada blisko 20% globalnej produkcji gazu ziemnego¹⁴. Problemem pozostaje starzejąca się infrastruktura przesyłowa oraz brak wystarczających środków na modernizację sektora produkcji gazu ziemnego. Oblicza się, iż chcąc zmodernizować zarówno system przesyłowy, jak również wprowadzić nowoczesne technologie do procesu produkcyjnego Rosjanie zmuszeni będą wyłożyć na przestrzeni najbliższej dekady blisko 0,5 bln USD. Środkami tej wielkości rosyjski budżet ani tym bardziej firmy zajmujące się produkcją i przesyłem gazu ziemnego z monopolistą w tej branży Gazpromem na czele nie dysponują. Konieczne będą więc inwestycje zagraniczne, te zaś nie są przez Rosjan uważane za kluczowe. Przynoszą bowiem zysk w postaci niezbędnego dla zwiększania produkcji, a także jej efektywności kapitału, burząc jednak zarazem polityczną strategię wykorzystania surowców energetycznych w polityce zagranicznej. Trudno obecnie jednoznacznie stwierdzić, jaką drogę wybierze w tym zakresie Federacja Rosyjska. Jak na razie rosyjskie kierownictwo nie wydaje się przygotowane do podjęcia zdecydowanych działań mających na celu rozwiązanie narastającego z każdym rokiem problemu degradacji bazy produkcyjno-przesyłowej sektora wydobywczego. Stagnacja w tym zakresie nie może jednak trwać zbyt długo. Już obecnie efektywność eksploatacyjna bazy produkcyjno-przesyłowej pozostawia wiele do życzenia. Istotna jej część nadaje się do natychmiastowej modernizacji lub w niektórych przypadkach budowy od podstaw. Innym problemem związanym z funkcjonowaniem sektora produkcji „błękitnego paliwa” w Federacji Rosyjskiej jest anachroniczność przemysłu powiązana z fatalnym systemem dystrybucyjnym surowca na rynek wewnętrzny. Rosyjski przemysł, podobnie jak i odbiorca indywidualny przez cały okres ZSRR nie podejmowali działań na rzecz ograniczenia wykorzystania „błękitnego paliwa” zarówno na użytek produkcji, jak

¹⁴ B. Molo, *Polityka bezpieczeństwa energetycznego Federacji Rosyjskiej*, [w:] E. Cziomer (red.), *Międzynarodowe bezpieczeństwo energetyczne*, Kraków 2008, s. 79.

i w ramach konsumpcji indywidualnej. Stąd też w Rosji zużywa się nadal bardzo duże ilości „błękitnego paliwa”, co nie odpowiada faktycznym potrzebom zarówno ze strony konsumenta indywidualnego, jak i przemysłu. Dlatego też pomimo rosnącego do okresu kryzysu światowych finansów w 2008 roku wydobycia rosyjskie możliwości eksportowe pozostają praktycznie na niezmiennym od kilku lat poziomie. Potrzebą chwili jest więc przeprowadzenie reform mających na celu usprawnienie działania wewnętrznego rynku konsumpcji surowca oraz zastosowanie technologii zmniejszających wykorzystanie gazu ziemnego w procesach produkcyjnych. Proces ten będzie niezwykle kosztowny, wymaga też zmiany mentalności nie tylko kadry zarządzającej, ale również przeciętnego Rosjanina. Konieczne również będzie urealnienie cen obowiązujących za gaz ziemny na rynku wewnętrznym. Wstępując do WTO, Federacja Rosyjska będzie zmuszona ograniczyć swoje antyrynkowe, monopolistyczne praktyki, choć na prywatyzację sektora energetycznego czy też przyjęcie obowiązujących na Zachodzie unormowań prawnych nie ma obecnie co liczyć.

Federacja Rosyjska należy do światowych potentatów w dziedzinie wydobycia oraz eksportu ropy naftowej. Jej zasoby szacowane są na 8,2 mld ton surowca, co stanowi 6% globalnej produkcji „czarnego złota”. Wśród eksporterów ropy naftowej Federacja Rosyjska od kilku lat zajmuje pierwsze miejsce, które uzyskała kosztem wieloletniego lidera rankingu największych eksporterów „czarnego złota” – Arabii Saudyjskiej. W 2010 roku Rosjanie wydobyli 505 mln ton surowca¹⁵. Na eksport w 2010 roku zostało przeznaczonych 247,9 mln ton surowca. To blisko 0,2% więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego (styczeń–grudzień 2010 do styczeń–grudzień 2009)¹⁶. Wydaje się jednak, iż potencjał, którym w tym zakresie dysponuje Federacja Rosyjska, jest znacznie większy. Według podanych przez Rosjan informacji, w ostatnich latach odkryto blisko 2 tysiące nowych pokładów „czarnego złota”. Badania nad możliwością produkcji surowca, opłacalnością wydobycia prowadzi się jednak zaledwie na połowie z odkrytych pokładów ropy naftowej. Cierpiąca na niedobór kapitału finansowego, mimo poprawiającej się sukcesywnie w ostatniej dekadzie sytuacji gospodarczej, Federacja Rosyjska, nie jest zainteresowana podjęciem na szeroką skalę poszukiwań, a następnie eksploatacją swoich zasobów. Rosjanie, podobnie jak ma to miejsce w przypadku gazu ziemnego, zadowolają się sukcesywnym zwiększaniem produkcji z już istniejących złóż, te zaś nie są rozłożone równomiernie, lecz charakteryzują się dużym rozsianiem po całym, rozległym terytorium państwa. Aż 85% pokładów ropy naftowej jest zlokalizowanych na Syberii Zachodniej. Pozostałą część surowca wydobywa się na Uralu w Zagłębiu Wołżańsko-Uralskim, Powołżu oraz Kaukazie Północnym. Ropa naftowa, choć w relatywnie mniejszych ilościach, znajduje się również w Tatarstanie, Baszkortostanie oraz w obwodach samarskim i permskim. Poważne nadzieje branża naftowa wiąże ze złożami „czarnego złota” zlokalizowanymi na Syberii Wschodniej, konkretnie w Jakucji, Kraju Krasnojarskim oraz Irkucku. Pewne możliwości rysują się również w zakresie produkcji surowca na rosyjskiej Dalekiej Północy. W przyszłości Rosjanie podejmą zapewne działania na rzecz uruchomienia wydobycia ropy

¹⁵ *Gospodarka Rosji*, <http://www.mg.gov.pl/Wspolpraca+z+zagranica/Wspolpraca+gospodarcza+Polski+z+krajami+wschodnimi+i+pozaeuropejskimi/Rosja.htm> [dostęp: 20.12.2011].

¹⁶ *Gaz w Rosji*, <http://welgowodory.pl/gaz-w-rosji/> [dostęp: 20.12.2011].

naftowej na spornym obszarze Arktyki. W tym ostatnim przypadku perspektywa wydobycia jest jednak odległa. Współczesne możliwości technologiczne w zakresie produkcji surowca w ekstremalnych warunkach strefy podbiegunowej nie dają jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej opłacalności przedsięwzięcia. Wydaje się, iż w tym przypadku, uwzględniając dotychczasowe tempo procesów ocieplania się klimatu, możliwość eksploatacji złóż arktycznych na masową skalę to perspektywa dwóch, a może nawet trzech dekad. Innym problemem jest konieczność wytyczenia nowych granic stref ekonomicznych dla zainteresowanych eksploatacją surowców państw obszaru arktycznego. Jak do tej pory, nie osiągnięto w tej kwestii wiążącego strony porozumienia. Żadna ze stron sporu nie przejawia chęci osiągnięcia kompromisu, powołując się przy tym na niejednoznaczne w tej kwestii zapisy prawa morskiego. W związku z tym obecny stan zawieszenia może trwać stosunkowo długo, zwłaszcza iż prawo morskie nie jest zbyt ścisłe. Należy przy tym przypomnieć, iż podobne problemy występują również w przypadku podziału Morza Kaspijskiego¹⁷. Wydaje się więc, iż Rosjanie skoncentrują swoje wysiłki na poszukiwaniu, badaniach w dalszej kolejności eksploatacji północnych złóż surowców strategicznych. W szczególności będzie to dotyczyć pokładów, co do których nie występują wątpliwości związane ze statusem własności. Konkretnie dotyczy to Morza Barentsa oraz Morza Karskiego. Obecnie rozpoczęto produkcję ropy naftowej na Dalekim Wschodzie. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku gazu ziemnego złoża ropy naftowej są skoncentrowane na Sachalinie. Rosjanie wiążą z nimi wielkie nadzieje, licząc na lukratywne kontrakty ze strony ChRL oraz Japonii¹⁸.

Reasumując, problemem rosyjskiego sektora ropy naftowej, podobnie jak gazu ziemnego jest jego niedoinwestowanie. Dotyczy ono zarówno braku środków finansowych na modernizację systemu produkcji, jak również sieci przesyłowej. W ostatnich latach udało się co prawda zrealizować szereg kluczowych inwestycji, jak choćby budowa rurociągu BTS uniezależniającego Federację Rosyjską od tranzytu surowca przez Białoruś, a następnie Polskę, terminalu przeładunkowego surowca w pobliżu Petersburga w Primorsku, dzięki któremu jest możliwy transport ropy naftowej z pominięciem wymienionych powyżej państw. Jednak to w dalszym ciągu za mało, aby móc mówić o poważnych zmianach w systemie produkcji i przesyłu ropy naftowej w Federacji Rosyjskiej. Negatywnym czynnikiem, hamującym wzrost eksportu ropy naftowej jest, podobnie jak w przypadku gazu ziemnego, wzrastające zapotrzebowanie rynku wewnętrznego na surowiec, przy jednoczesnym braku postępów w zmniejszeniu energochłonności procesów produkcyjnych rosyjskiego przemysłu. W czasach radzieckich ropę naftową wydobywano przy zastosowaniu mało skomplikowanych, często archaicznych, pamiętających początki produkcji surowca w basenie kaspijskim w XIX wieku technologii, wskutek tego zmarnowano w dużym stopniu potencjał wielu złóż. Przemysł przyzwyczaił się do taniej ropy naftowej, wykorzystywanej w czasach radzieckich praktycznie bez ograniczeń. Dotyczyło to także indywidualnego konsumenta, niechętnie przyjmującego do wiadomości fakt urealnienia cen za paliwa również na rynku wewnętrznym. Jak uczy

¹⁷ Szerzej L. Łukaszuk, *Współpraca i spory międzynarodowe na morzach. Wybrane zagadnienia prawa, polityki morskiej i ochrony środowiska*, Warszawa 2009.

¹⁸ Szerzej A. Wasilewski, *Ropa naftowa w polityce Rosji*, Kraków 2005, s. 12, 153–155; E. Paszyc, *Debiut Gazpromu na rynku LNG*, „Tydzień na Wschodzie” 24.02.2009.

doświadczenie, najtrudniej jest wpływać na sferę społecznej mentalności. Zmiany w tym zakresie wymagają czasu. Proces ten, choć bolesny, jest jednak konieczny, jeśli chce się zracjonalizować wewnętrzny rynek ropy naftowej, a poprzez to zwiększyć możliwości eksportowe państwa.

Udział ropy naftowej i gazu ziemnego w rosyjskim budżecie oraz w kształtowaniu PKB

Wraz ze wzrostem cen za surowce energetyczne na globalnym rynku paliw wynikającym z kilku głównych przyczyn, do których należy zaliczyć: zaostrzenie sytuacji międzynarodowej, będącej pochodną rozpoczętych przez USA działań bojowych w Afganistanie, w późniejszym okresie również w Iraku, kurczenie się zasobów gazu ziemnego oraz ropy naftowej na świecie, ograniczenie dostępu do surowców energetycznych dla największych z jego importerów, rozpoczęła się trwająca z przerwami do dnia dzisiejszego koniunktura dla eksporterów gazu ziemnego oraz ropy naftowej. Dotyczy to w szczególności tych państw, które są uważane za względnie stabilne. Niewątpliwie można do nich zaliczyć Federację Rosyjską. Tę sytuację wykorzystywały niemal przez całą pierwszą dekadę XXI wieku władze rosyjskie. Przyniosło to wymierne korzyści w postaci zwiększenia się wpływów do budżetu centralnego oraz wzrostu znaczenia państwa na arenie międzynarodowej. Już w 2002 roku eksport „błękitnego paliwa” oraz „czarnego złota” przyniósł federalnemu budżetowi blisko 40% całości wpływów: „bez dochodów z ropy naftowej oraz gazu ziemnego rosyjski sektor finansów publicznych miałby deficyt wynoszący 7 proc. PKB, a rachunek bieżący zamykałby się stumiliardowym deficytem”¹⁹. Dane te w sposób wyraźny pokazują, iż Federacja Rosyjska kosztem zaniechania procesów modernizacyjnych staje się zapleczem surowcowym dla państw wysokorozwiniętych. To niezwykle niekorzystne zjawisko dla państwa chcącego odgrywać wiodącą rolę na arenie międzynarodowej. Obecnie Federacja Rosyjska nie jest już poważną alternatywą technologiczną, kulturową, gospodarczą dla szeregu państw zachodnich. Poza przemysłem zbrojeniowym, niektórymi segmentami przemysłu ciężkiego, w którym na plan pierwszy wysuwa się produkcja aluminium i hutnictwo, państwo rosyjskie nie ma innym zbyt wiele do zaoferowania. Osłabia to rosyjskie możliwości eksportowe, kraj pozostaje w dalszym ciągu w sferze monokulturowości gospodarczej. Zresztą na taki stan rzeczy wskazuje również zapotrzebowanie ze strony importerów na rosyjski asortyment towarowy. Sprowadzają oni z Federacji Rosyjskiej głównie surowce lub też wyroby nisko przetworzone. W 2004 roku rosyjski eksport ropy naftowej zamknął się na 74,4 mld USD, gazu ziemnego 12,6 mld USD, żelaza i stali 17,3 mld USD. Całość rosyjskiego eksportu w analogicznym okresie wyniosła 183,2 mld USD. Praktycznie całą pierwszą dziesiątkę największych rosyjskich „hitów” eksportowych zajmują surowce. Trudno więc oprzeć się wrażeniu, iż rosyjska gospodarka stała się jednowymiarowa. Negatywnie odbija się to na strukturze całej gospodarki, a także perspektywach jej przyszłego rozwoju.

Pierwszym, poważnym ostrzeżeniem dla autorów konstrukcji tak pomyślanego budżetu był kryzys finansowy zapoczątkowany wydarzeniami w sektorze bankowym w USA latem 2008 roku. Federacja Rosyjska zdołała go przetrwać głównie

¹⁹ W. Gadomski, *Sny Rosji o potędze*, „Gazeta Wyborcza” 09.02.2011, s. 29.

dzięki środkom finansowym ulokowanym na funduszu stabilizacyjnym oraz w miarę szybkemu wzrostowi cen za surowce energetyczne po okresie znaczących spadków. Zagrożenie istnieje jednak nadal. Należy przy tym pamiętać, iż opłacalność rosyjskiego wydobycia to rząd 14–15 USD za baryłkę, podczas gdy w Arabii Saudyjskiej, Iraku, Kuwejcie wynosi on blisko 4 USD za baryłkę. Produkcja baryłki ropy naftowej w krajach arabskich to koszt blisko czterokrotnie niższy, niż ma to miejsce w przypadku analogicznej wielkości surowca w Federacji Rosyjskiej. Niewątpliwie w bilansie zysków rosyjskiej strategii wykorzystania ropy naftowej jako narzędzia kreowania sytuacji wewnętrznej zapisze się spłata rosyjskiego zadłużenia, która nie byłaby możliwa, gdyby nie środki pochodzące ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego. Ustabilizowało to w znaczącym stopniu rosyjskie finanse, pozytywnie wpłynęło również na postrzeganie przez zachodnich inwestorów rosyjskiej gospodarki. Federacja Rosyjska stała się obszarem gdzie warto mimo istniejących barier oraz ograniczeń mentalnych inwestować. To wszystko jednak w obecnej chwili za mało, aby móc bez przeszkód kontynuować trend wzrostowy.

Ropa naftowa i gaz ziemny jako narzędzia kreacji polityki zagranicznej

Pojawienie się nowych mocarstw na geopolitycznej mapie świata, wzrost gospodarczy w większości krajów UE, jak również w USA spowodowały znaczące zwiększenie zapotrzebowania na surowce strategicznie. Szczególnie dał się on odczuć w przypadku gospodarki chińskiej, która od chwili zapoczątkowania reform w 1978 roku przez ekipę Den Xiao Pinga kontynuuje nieprzerwanie trend wzrostowy. W ostatnich dwudziestu latach wyraża się to średnioroczną wartością wynoszącą blisko 10%. Dotychczasowe zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego powoli zaczynają się wyczerpywać bądź też ograniczeniu ulega liczba państw na tyle stabilnych, aby móc oprzeć na ich eksporcie pomyślność, czyli w dużym stopniu stabilność poszczególnych gospodarek. W związku z tym kluczowe dla relacji międzynarodowych kraje rozpoczęły wyścig o zagospodarowanie pokładów ropy naftowej i gazu ziemnego niejednokrotnie znajdujących się w znacznej odległości od ich granic. Wiąże się z tym problemy nie tylko z uruchomieniem procesów produkcyjnych w państwach będących dysponentami surowców, ale również z transportem. Linie przesyłowe przebiegają często przez tereny objęte konfliktami militarnymi, niestabilne politycznie, niejednokrotnie o pełnej napięć sytuacji narodowościowej. Niepewność dostaw wpływa na stabilność systemów polityczno-ekonomicznych państw będących importerami surowca. Często więc dążą one do ustabilizowania sytuacji na danym obszarze, wykorzystując do tego wszelkie dostępne środki, poczynając od polityczno-ekonomicznych, na militarnych kończąc. Za przykłady tego typu działań należy uznać zarówno operację wojskową sił zbrojnych USA w Iraku, jak również działania rosyjskie w Gruzji. W obydwu konfliktach ropa naftowa i gaz ziemny odgrywały istotną rolę w politycznym planowaniu operacji militarnych. W pierwszym przypadku dotyczyło to uzyskania kontroli nad produkcją i handlem surowcem, w drugim zaś strona rosyjska chciała pokazać Gruzję jako kraj niestabilny, targany konfliktami, a więc niezdolny do uzyskania strategicznego statusu państwa tranzytowego. Stąd też wzrastające znaczenie państw mających stabilną sytuację wewnętrzną. Federacja Rosyjska nie zalicza się co prawda do krajów w pełni demokratycznych o stabilnym ustroju politycznym i w pełni uregulowanych

relacjach międzynarodowych, niemniej jednak w porównaniu do państw eksporterów surowca z Bliskiego Wschodu ma stosunkowo mocne atuty w tym zakresie. Problemem pozostaje jednak nadmierne wykorzystywanie przez Federację Rosyjską surowców energetycznych w polityce odbudowy mocarstwowej pozycji już nie tylko na obszarze byłego ZSRR, ale i w znacznie szerszym globalnym kontekście. Głównymi odbiorcami rosyjskich surowców energetycznych są państwa wchodzące w skład UE. Jak do tej pory UE nie udało się opracować wspólnej, spójnej strategii bezpieczeństwa energetycznego, która mogłaby przyczynić się w przyszłości do osłabienia rosyjskiej ekspansji energetycznej. Dotychczasowe próby podejmowane przez UE w tym zakresie nie przyniosły specjalnych rezultatów. Karta Energetyczna zawierająca szereg zasad liberalizujących rynek obrotu surowcami energetycznymi, a także umożliwiająca swobodny dostęp do linii przesyłowych jak na razie jest dokumentem obowiązującym głównie na obszarze podlegającym jurysdykcji UE. Pozostałe państwa, w tym głównie eksporterzy gazu ziemnego i ropy naftowej z Federacją Rosyjską na czele, upatrują w ratyfikacji dokumentu zagrożenie dla swoich interesów zarówno w sferze ekonomicznej, jak i politycznej. Władze rosyjskie dały państwom wchodzącym w skład UE, jak również wspólnotowym organom w sposób wyraźny do zrozumienia, iż nie widzą one możliwości podpisania Karty w dotychczasowym jej brzmieniu. Również zasada „solidarności” państw wchodzących w skład UE w kontekście budowy nowych linii przesyłowych nieuwzględniających interesu krajów Europy Środkowo-Wschodniej wydaje się zapisem bardziej o charakterze deklaratywnym niż mogącym w sposób faktyczny wpływać na rzeczywistość. Korzystając z relatywnie korzystnej dla siebie koniunktury międzynarodowej, Federacja Rosyjska stara się w coraz większym stopniu związać poszczególne państwa UE z sobą jako największym, strategicznym dystrybutorem gazu ziemnego oraz ropy naftowej. Celowi temu służy zarówno powstały w 2011 roku Gazociąg Północny, jak również wychodzący z fazy prac studyjnych i wchodzący w fazę szczegółowego planu budowy Gazociąg Południowy. Obydwie inwestycje są kluczowe dla powodzenia rosyjskiej polityki energetycznej, której ekonomicznym celem jest utrzymanie pozycji monopolistycznej zapewniającej stały, pewny dopływ środków finansowych do budżetu państwa. W sferze politycznej głównym celem Federacji Rosyjskiej pozostaje niezmiennie uzyskanie kluczowej pozycji co najmniej w wymiarze mocarstwa regionalnego mającego wpływ na kształtowanie się sytuacji na Starym Kontynencie²⁰.

Nowym, wspomnianym już wcześniej graczem na globalnym rynku surowców energetycznych, mimo iż w tym przypadku chodzi głównie o import, jest ChRL. Państwo Środka dysponuje poważnymi środkami finansowymi, które wyrażają się w blisko 3,2 bln USD rezerw walutowych. ChRL jest także największym wierzycielem USA. Długi USA wobec ChRL w 2011 roku osiągnęły ponad 0,8 bln USD. Zapotrzebowanie na surowce energetyczne ze strony chińskiej gospodarki, jak również rozwijającego się rynku konsumenckiego rośnie. Groźba deficytu energetycznego, który zahamowałby chińską ekspansję polityczno-ekonomiczną, jest zbyt poważna, aby władze chińskie mogły ją bagatelizować. ChRL stara się przekonać Federację Rosyjską do budowy nowych gazociągów o łącznej przepustowości

²⁰ Szerzej na temat polityki energetycznej Unii Europejskiej M. Kaczmarek, *Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.

blisko 80 mld m³ surowca rocznie, którymi gaz ziemny byłby dostarczany do ChRL²¹. Podobnie rzecz ma się w przypadku sprzedaży ropy naftowej. ChRL przez wiele lat zabiegała o budowę ropociągu, który pozwoliłby na transport rosyjskiego surowca. Władze rosyjskie przez długi okres wstrzymywały się z podjęciem decyzji. W końcu jednak przeważały argumenty natury finansowej i ropociąg będący odnogą innej wielkiej instalacji WSTO, łączącej złoża na Syberii Wschodniej z wybrzeżem Oceanu Spokojnego, w końcu powstał. Według wstępnych założeń miało nim być przesyłane blisko 15 mln ton ropy naftowej rocznie. Obecnie prowadzi się rozmowy o zwiększeniu przepustowości ropociągu²². Federacja Rosyjska skutecznie wykorzystuje ten fakt w rozmowach dotyczących zwiększenia ilości przesyłanego surowca prowadzonych z państwami UE, jak również z innymi podmiotami stosunków międzynarodowych zainteresowanymi dostawami rosyjskiego „błękitnego paliwa”. W przypadku braku ustępstw ze strony UE dotyczących choćby większego otwarcia rynku detalicznego na rosyjski gaz ziemny strona rosyjska przestrzega przed możliwością zmiany strategicznego kierunku eksportu z europejskiego na azjatycki. Wydaje się jednak, iż na razie prawdopodobieństwo takiego rozwiązania jest relatywnie niskie. Budowa nowej infrastruktury przesyłowej wiąże się z bardzo dużymi kosztami. Innym problemem jest niechęć ze strony chińskiej do ponoszenia adekwatnych w stosunku do europejskich kontrahentów Gazpromu kosztów zakupu rosyjskiego gazu ziemnego. Strona rosyjska oczekuje zbliżonych do europejskich standardów cen za surowiec. Chińczycy nie wydają się w tym zakresie chętni do kompromisu. Pozostają też kwestie polityczne: Kreml nie zamierza wzmocniać strony chińskiej przez umożliwienie dostępu do rosyjskich surowców. Umocniłoby to i tak niezwykle już silną chińską gospodarkę. Należy przy tym pamiętać, iż na obszarze kontynentu azjatyckiego ChRL to już nie tylko potencjalny, jak było dotychczas, ale faktyczny rywal Federacji Rosyjskiej. W ostatnim okresie stronie chińskiej udało się podpisać szereg umów energetycznych z państwami poradzieckiej Azji Środkowej. Do ChRL płynie już gaz ziemny z Turkmenistanu. Przy okazji władzom chińskim udało się doprowadzić do porozumienia z Uzbekistanem oraz Kazachstanem, przez terytoria których przechodzi gazociąg. Zresztą również i te dwa ostatnie państwa partycypują w wykorzystaniu powyższej instalacji, dostarczając do ChRL surowiec. Dodatkowo, o czym warto wspomnieć, Kazachstan jest eksporterem ropy naftowej na rynek chiński. Wśród ekspertów zajmujących się zarówno relacjami międzynarodowymi, jak również globalnym rynkiem surowców energetycznych pojawiły się opinie o złamaniu rosyjskiego monopolu na przesył surowców energetycznych z państw postradzieckiej Azji Środkowej bez konieczności wykorzystywania rosyjskiej infrastruktury. Wydaje się jednak, iż tak sformułowana opinia w zbyt prosty sposób przedstawia skomplikowaną rzeczywistość globalnego rynku paliw. Dla Federacji Rosyjskiej głównym rynkiem zbytu surowców energetycznych pozostaje, i w dającej się przewidzieć przyszłości ten stan rzeczy się nie zmieni, UE. Państwa wchodzące w skład UE, jak również sama instytucja starały się pozyskać do współpracy w zakresie produkcji, a także przesyłu gazu ziemnego oraz

²¹ M. Kaczmarek, *Rosja-Chiny: współpraca energetyczna największym wyzwaniem*, „Tydzień na Wschodzie” 12.10.2011.

²² M. Kaczmarek, W. Konończuk, *Rosja-Chiny: umowa o ropociągu do Danqingu jako przejaw nowego kształtu stosunków dwustronnych*, „Tydzień na Wschodzie” 30.10.2008.

ropy naftowej kraje wchodzące w skład postradzieckiej Azji Środkowej. W planach była budowa gazociągu Nabucco, którego głównym źródłem zaopatrzenia w surowiec miały być złoża azerskie oraz turkmeńskie. Inwestycji tej sprzeciwiała się strona rosyjska, która lobbowała za projektem „Południowego obejścia”. Brak typowego dla strony rosyjskiej protestu, za którym idą często sankcje polityczne oraz ekonomiczne wobec państw postradzieckiej Azji Środkowej można tłumaczyć tym, iż wiążąc Turkmenistan, Kazachstan oraz Uzbekistan z ChRL w zakresie sprzedaży gazu ziemnego oraz ropy naftowej, Federacja Rosyjska uzyskuje możliwość dalszego utrzymania monopolistycznej pozycji na rynku europejskim. Po prostu obecnie bez radykalnego zwiększenia produkcji surowców energetycznych w krajach Azji Centralnej nie ma możliwości pozyskania odpowiednich ilości ropy naftowej, jak i gazu ziemnego w celu realizacji kolejnych projektów energetycznych. W związku z powyższym monopol Federacji Rosyjskiej na Starym Kontynencie pozostaje niezagrożony, choć stronie rosyjskiej przychodzi to kosztem poważnych ustępstw na rzecz wielkiego południowego sąsiada. Otwartą kwestią pozostaje pytanie o słuszność takiego postępowania, a przynajmniej o jego dalekowzroczność²³.

Ropa naftowa i gaz ziemny jako narzędzie kreacji polityki wewnętrznej

W pierwszej dekadzie istnienia odnowionej państwowości rosyjskiej sektor odpowiedzialny za produkcję ropy naftowej i gazu ziemnego osiągał znacznie gorsze rezultaty, niż miało to miejsce w czasach ZSRR. Poważne spadki dotyczyły w szczególności wydobywania ropy naftowej. Podczas gdy w szczytowym dla produkcji „czarnego złota” 1987 roku w ZSRR wydobyto blisko 630 mln „czarnego złota”, to już z początkiem lat 90. XX wieku skala produkcji zmalała dwukrotnie, osiągając zaledwie 300 mln ton ropy naftowej rocznie. Oczywiście, Federacja Rosyjska nie miała już dostępu do źródeł kazachskich, turkmeńskich, azerskich, nie mówiąc już o innych krajach byłego ZSRR, nie mniej jednak skala zapaści była znacząca. Jeśli nawet nie można jednoznacznie stwierdzić, iż mieliśmy do czynienia z kryzysem branży naftowej, to na pewno branża ta stanęła w obliczu stagnacji. Okres pierwszej dekady XXI wieku to czas tworzenia się zrębów rosyjskiego kapitalizmu, któremu bliżej było do praktyk leseferystycznych niż do zachodniego modelu gospodarczego. W tym czasie powstały oparte na biznesie naftowym wielkie fortuny rosyjskich oligarchów. Bierzowski, Gusiński, Chodorkowski, Abramowicz – to tylko niektóre ze znanych postaci związanych bezpośrednio z rynkiem paliw lub też czerpiących z obecności na nim poważne korzyści mierzone zarówno wynikami finansowymi, jak i pozycją społeczną. Powyższe fortuny powstały w niejasnych okolicznościach, a tempo ich pomnażania wskazywało w sposób jednoznaczny na łamanie prawa. Dojście Władimira Putina do władzy położyło kres działalności wielu spośród wymienionych powyżej potentatów. Prywatny biznes został wyparty za pomocą struktur państwowych reprezentowanych przez nomenklaturę wywodzącą się z kręgu osób zbliżonych do Władimira Putina, określanych często obiegowym mianem „Grupy Petersburskiej” lub też związanych z resortami odpowiedzialnymi za szeroko

²³ 72% zasobów gazu ziemnego znajduje się na Syberii Zachodniej, 8,3% surowca zlokalizowane jest na szelfie Morza Arktycznego, 7,9% na Syberii Wschodniej i Dalekim Wschodzie. „Błękitne paliwo” wydobywa się w Federacji Rosyjskiej na 83% całości zbadanego obszaru występowania surowca. B. Molo, *Polityka...*, s. 85.

rozumiane bezpieczeństwo publiczne. Uzyskiwane przez państwo środki ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego miały na celu zapewnić stabilność rządów miejscowym elitom władzy. Warto przy tym podkreślić, iż wyciągnięto wnioski z przeszłości i częścią zysku postanowiono podzielić się ze społeczeństwem. Podniesiono świadczenia emerytalne, wzrosły płace w budżetówce, stworzono bardziej przyjazny system dla osób wychowujących lub spodziewających się dzieci, co przyczyniło się do zahamowania tempa spadku liczby ludności Federacji Rosyjskiej²⁴. Nic więc dziwnego, iż po latach „jelcynowskiej smuty” okres relatywnie stabilnych rządów Władimira Putina spotkał się ze wsparciem lub przynajmniej akceptacją ze strony Rosjan. Aparat władzy wykorzystywał środki finansowe ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego nie tylko w celu wzmocnienia nadwątlonych kryzysem struktur państwa. Uzyskane z eksportu „błękitnego paliwa” oraz „czarnego złota” pieniądze zasilaty budżet partii rządzącej, służyły do swoistego korumpowania elit intelektualnych, które w zamian za uzyskiwane środki wspierały władze w ich działaniach. W końcu zaś służyły umocnieniu resortów siłowych odpowiedzialnych nie tylko za obronę granic państwa, ale zwłaszcza za bezpieczeństwo wewnętrzne. Te ostatnie zaś było utożsamiane z bezpieczeństwem elity władzy.

Mimo niejasnych do końca przepływów finansowych na linii firmy zajmujące się produkcją surowców energetycznych–państwo środki finansowe uzyskane ze sprzedaży surowców energetycznych przyczyniły się do stabilizacji sytuacji wewnętrznej państwa. Niestety, ten stosunkowo łatwy pieniądz negatywnie wpłynął na procesy modernizacyjne nie tylko w przemyśle, ale również w sektorze usług społecznych. W dalszym ciągu nie udało się zreformować systemu ubezpieczeń społecznych, służby zdrowia. Z czasem może to doprowadzić do fatalnych dla budżetu państwa konsekwencji. W Federacji Rosyjskiej jeszcze do niedawna powszechną praktyką było uchylanie się od płacenia podatków, obecnie sytuacja ta jednak ulega poprawie²⁵. Do pewnego stopnia sytuacja taka była pochodną monokulturowości gospodarczej państwa. Łatwość, z jaką państwo rosyjskie je dostaje, odstręcza od poszukiwania ich gdzie indziej. Fatalnie wpływa to na funkcjonowanie systemu finansów państwa. Przyczynia się do tak narastających latami procesów korupcji, nepotyzmu. Uzyskiwane ze sprzedaży ropy naftowej środki finansowe nie służą również budowie społeczeństwa obywatelskiego, co przenosi się na brak pozytywnej ekonomicznej kreacji choćby w zakresie małego i średniego biznesu, który w Rosji w przeciwieństwie do wysoko rozwiniętych państw szeroko rozumianego Zachodu jest po prostu słaby. Wyraźnie więc widać, iż niedokończone przez Władimira Putina reformy zapoczątkowane jeszcze za kadencji jego poprzednika negatywnie oddziałują na politykę wewnętrzną władz rosyjskich. Monokulturowość gospodarcza umacnia tylko powyższe negatywne tendencje.

²⁴ Mimo iż liczba ludności Federacji Rosyjskiej nadal spada, to należy odnotować wyraźne wyhamowanie tempa trendu spadkowego, które do połowy pierwszej dekady XXI wieku przybrało formy katastrofy demograficznej. Szerzej na temat ostatniego spisu powszechnego przeprowadzonego w 2010 roku w Federacji Rosyjskiej K. Jarzyńska, *Wyniki spisu powszechnego 2010 – pogłębiający się kryzys demograficzny w Rosji*, „Tydzień na Wschodzie” 21.12.2011.

²⁵ *W Rosji ściągłość podatków wzrosła do 95–96 procent*, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33406,1702311.html> [dostęp: 16.11.2011].

Wpływ produkcji surowców energetycznych na tempo procesów modernizacyjnych

Gospodarka Federacji Rosyjskiej określana jest przymiotnikiem „monokulturowa”. Wynika to z faktu niewspółmiernie wysokiego udziału ropy naftowej i gazu ziemnego w generowaniu rosyjskiego PKB. Operacja prawidłowego zbilansowania budżetu jest zależna od cen za surowce energetyczne na globalnym rynku paliw. W przypadku koniunktury rosyjski budżet często mógł wykazać się nadwyżką dochodów nad wydatkami. Gdy na rynkach finansowych zapanowały tendencje spadkowe, skala deficytu była na tyle wysoka, iż rząd rosyjski musiał się ratować, wykorzystując środki z utworzonego na wypadek kryzysu funduszu stabilizacyjnego. Ten ostatni był skonstruowany z wykorzystaniem środków uzyskiwanych ze sprzedaży ropy naftowej. To właśnie pieniądze pochodzące z funduszu stabilizacyjnego uratowały Federację Rosyjską w pierwszym okresie globalnego kryzysu, który objął ją również swoim zasięgiem, przed finansową zapaścią.

Największym jednak problemem związanym z wykorzystaniem surowców energetycznych w celu bilansowania gospodarczego jest utrzymywanie archaicznej struktury. Mając do dyspozycji środki finansowe pochodzące ze sprzedaży surowców energetycznych, rosyjskie władze, a w ślad za nimi przedsiębiorcy związani z sektorem energetycznym, nie widzą narastających potrzeb modernizacyjnych. Nie ma też presji na wprowadzenie w życie koniecznych reform. System ekonomiczny kraju pogrąża się w stagnacji. Stan taki powoduje, iż w wielu branżach przemysłu, sferze usług Federacja Rosyjska zaczyna wyraźnie odstawać już nie tylko od państw Starego Kontynentu, USA, ale co gorsza od wschodzących potęg azjatyckich, takich jak ChRL czy Korea Południowa. Gospodarka rosyjska nastawiona na szybki zysk pochodzący ze sprzedaży surowców energetycznych nie jest dobrym obszarem do zastosowania nowoczesnych technologii. Dotyczy to również sektora energetycznego, który wykorzystuje w przeważającym stopniu to, co stanowi spuściznę z czasów ZSRR. Charakteryzowała się ona marnotrawieniem potencjału produkcyjnego, nieefektywnym zagospodarowaniem złóż. Gdy do tego wszystkiego jeszcze dodać starzejące się linie przesyłowe surowców energetycznych, widać wyraźnie, iż przyszłość rosyjskiej gospodarki opartej na zyskach z eksportu ropy naftowej i gazu ziemnego budzi wiele zastrzeżeń²⁶.

Nie oznacza to jednak, iż władze rosyjskie nie są zainteresowane modernizacją gospodarki lub że nie zdają sobie sprawy z wyzwań, które stoją przed państwem rosyjskim. Problem tkwi w spuściźnie historycznej, społecznej oraz cywilizacyjno-tożsamościowej. Zarówno rosyjskie elity władzy, jak i znacząca część społeczeństwa z nostalgią odnoszą się do czasów, kiedy ZSRR był drugim po USA supermocarstwem, potęgą militarną, która wywarła trudny do przecenienia wpływ na rozwój relacji międzynarodowych w okresie Zimnej Wojny. Okres po upadku ZSRR, w tym zwłaszcza pierwsze dziesięciolecie trudnej suwerenności, przyniósł Federacji Rosyjskiej, a w szczególności jej mieszkańcom, wiele rozczarowań. Powszechny brak perspektyw nierozłącznie związany z fatalnie funkcjonującą gospodarką, podatną na wszelkiego rodzaju patologie charakterystyczne dla okresu przejściowego, otwierał długą listę problemów, z którymi przyszło się zmagać władzom rosyjskim.

²⁶ Modernizovat energietiku cieszyli za 11 trilionow rubli, <http://www.lenta.ru/news/2012/01/20/modernisation/> [dostęp: 20.01.2011].

Skala korupcji, nepotyzm, permanentny paraliż struktur państwowych oraz brak jasnej wizji rozwoju państwa przyczyniły się do wyraźnego spadku znaczenia Rosji na arenie międzynarodowej. Status finansowy statystycznego Rosjanina w odniesieniu do czasów radzieckich wyraźnie się pogorszył. Dojście do władzy ekipy Władimira Putina zahamowało negatywne tendencje, ustabilizowało sytuację wewnętrzną, pozwoliło w zamian za zyski, które przyniósł Federacji Rosyjskiej handel surowcami energetycznymi, na względną stabilizację. Władimir Putin sprawował swoje rządy, odwołując się do resentymentów za utraconą mocarstwowością, wykorzystując w celu odbudowy utraconej przez Rosję na arenie międzynarodowej pozycji surowce energetyczne. To jednak, co zdawało egzamin w pierwszej dekadzie XXI wieku, obecnie jest zbyt małym atutem w walce o budowę nowej, potężnej Rosji. Władimir Putin wraz ze wspierającą go ekipą rządową zdają sobie sprawę z konieczności przedstawienia gospodarki z jej energetycznego wymiaru na oparty na wysokich technologiach. Stali się oni jednakże w dużym stopniu zakładnikami sytuacji, w której znacząca część społeczeństwa jest beneficjentem obecnego stanu rzeczy, podobnie zresztą jak i elity, co powoduje brak poważnej akceptacji dla koniecznych reform. Te zaś są niezbędne dla dalszego prawidłowego funkcjonowania państwa. Jak na razie jednak zostały zwieszona ze względów polityczno-ekonomicznych. Więcej ze strony władz jest w tej mierze deklaracji niż efektywnych działań. Brak reform spowodował, iż Rosjanie dysponują technologiami bądź to wytworzonymi w czasach radzieckich lub przekazywanymi im obecnie przez Zachód, te zaś są z reguły przestarzałe, na nowsze strona rosyjska nie ma co liczyć. Co prawda pewne, korzystne zmiany w zakresie odchodzenia od gospodarki monokulturowej są zauważalne, jednakże ich skala wydaje się za mała, aby móc mówić o nowym gospodarczym otwarciu²⁷. Przykładem pozytywnych zmian jest budowa nowoczesnego systemu nawigacji satelitarnej Glonas, drugiego po GPS systemu o charakterze globalnym. To ważne osiągnięcie rosyjskiej nauki²⁸. Niewątpliwie wykorzystanie aktywów finansowych będących pochodną zysków ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego przyczyniło się do rozwoju technologii w przemyśle zbrojeniowym. Przykładem tego – budowa samolotu myśliwskiego „piątej generacji” czy nowoczesnych okrętów atomowych klasy „Borej”, wyposażonych w rakietę balistyczną nowej generacji „Buława”. Za pozytywny sygnał należy uznać zapowiedź stworzenia rosyjskiego odpowiednika zachodnich „dolin krzemowych”, miejsca gdzie dzięki kadrze naukowej mają być generowane patenty gospodarcze i wysokie technologie. Poważne założenia dotyczące wykorzystania zysków ze sprzedaży surowców energetycznych dla modernizacji gospodarczej państwa niesie za sobą Strategia Energetyczna Federacji Rosyjskiej do 2030 roku. Zakłada ona zwiększenie wydobycia ropy naftowej do poziomu 530–550 mln ton oraz gazu ziemnego do 880–940 mld m³ surowca rocznie. Spaść za to ma

²⁷ Według zachodnich analityków, dyplomatów korzystniejszym dla Federacji Rosyjskiej gwarantem głębokiej modernizacji państwa byłby Dmitrij Miedwiediew: „Dla Miedwiediewa hasło modernizacji jest pojęciem niezwykle szerokim, a zarazem głównym hasłem programu politycznego, o tyle dla Putina nie stanowi podstawowego punktu odniesienia i oznacza raczej plan mniej radykalnych reform, niż wynika to z koncepcji gospodarza Kremla”. Cyt. za: A. Curanović, S. Kardaś, *Rosja...*, s. 55.

²⁸ *Glonas rozszerzy swoją obecność na rynku światowym*, <http://polish.ruvr.ru/2011/07/22/53600233.html> [dostęp: 10.08.2011].

wkład surowców energetycznych w strukturę PKB – i to blisko o 1,7 raza, powinien również ulec redukcji udział w strukturze rosyjskiego eksportu. Według Strategii spadek będzie znaczący, ponieważ blisko trzykrotny. Tak dobre wyniki mają być osiągnięte wskutek przeprowadzenia poważnych inwestycji w dziedzinie wysokich technologii. Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, czy założenia te są możliwe do realizacji. Istotne jest jednak dostrzeżenie, a następnie do pewnego stopnia docenienie istniejącego problemu przez władze rosyjskie²⁹.

Wiele pozytywnych zmian można również odnotować na rynkach finansowych. Środki pozyskane ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego w dużym stopniu zasilają system bankowy Federacji Rosyjskiej. Wpłynęło to pozytywnie na transformację systemu bankowego państwa, w którym wykorzystano wiele nowych, często niestosowanych na szeroką skalę na Zachodzie nowoczesnych technologii finansowo-informatycznych. Przykładem jest rosyjskie przodownictwo w płatnościach mobilnych i zbliżeniowych. Szczególnie w ostatnim okresie dał się zauważyć wzrost zawieranych za pomocą nowoczesnych technologii transakcji. Wzrost ten byłby znacznie wolniejszy, gdyby nie wielkość obrotów środkami pochodzącymi ze sprzedaży surowców energetycznych³⁰.

Jeśli władzom rosyjskim uda się tylko w części zrealizować powyższe zamierzenia, to powinny się one przyczynić do zmiany oblicza Federacji Rosyjskiej, państwa, które przez wielu ekspertów uznawane jest w dalszym ciągu jedynie za strategicznego dostawcę surowców, nie zaś za poważnego partnera gospodarczego. Pewne nadzieje w tym zakresie daje akcesja Federacji Rosyjskiej w Struktury Światowej Organizacji Handlu (WTO). Wydaje się jednak, iż konieczne zmiany następują zbyt wolno i mają mocno ograniczony charakter, aby mogły przynieść w stosunkowo szybkim okresie pożądane przez rosyjskich planistów rezultaty.

Zakończenie

Obserwując obecną sytuację polityczną w Federacji Rosyjskiej, należy zauważyć, iż trudno spodziewać się radykalnych zmian w polityce energetycznej znajdujących wyraz w nowym, wizjonerskim spojrzeniu na gospodarkę. Procesy modernizacyjne przebiegać będą nadal w relatywnie wolnym tempie. Aby jednak stanowić poważny bodziec dla przemian na szeroką skalę, które przyniosłyby ze sobą zerwanie z monokulturowym modelem, potrzeba prawdziwej rewolucji mentalnej nie tylko w wymiarze technologicznym czy strukturalnym. Można się za to spodziewać dalszej kontynuacji polityki ze strony władz rosyjskich polegającej na próbie utrzymania monopolistycznej pozycji na europejskim rynku energetycznym oraz wyważonej z przyczyn ekonomicznych, ale również politycznych ekspansji w kierunku azjatyckim. Wiele zależy jednak od możliwości zwiększenia mocy produkcyjnych rosyjskiego sektora surowców energetycznych. Nie można też zapominać, iż brak reform społeczno-politycznych może w przyszłości zachwiać obecnym porządkiem opierającym się na Władimirze Putinie jako silnym przywódcy narodu. Pytanie: Co

²⁹ Rząd zatwierdził *Strategię Energetyczną Federacji Rosyjskiej do 2030 roku*, „Tydzień na Wschodzie” 02.11.2009.

³⁰ P. Nyczaj, *Turcy i Rosjanie skorzy do płatności mobilnych i zbliżeniowych*, <http://prnews.pl/analizy/turcy-i-rosjanie-skorzy-do-platnosci-mobilnych-i-zblizeniowych.shtml> [dostęp: 10.08.2011].

dalej po Putinie, pozostaje otwarte i w nim zawiera się również kwestia przyszłości rosyjskiego sektora energetycznego.

Bibliografia

- Curanović A., Kardaś S., *Rosja w WikiLeaks*, Warszawa 2011.
- Czajkowski M., *Rosja w Europie. Polityka bezpieczeństwa europejskiego Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2003.
- Dubas A., Rogoża J., Wiśniewska I., *Rosja w kryzysie: rok pierwszy*, Raport Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW) <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/raport-osw/2010-01-27/rosja-w-kryzysie-rok-pierwszy> [dostęp 17.10.2011].
- Gadomski W., *Sny Rosji o potęgę*, „Gazeta Wyborcza” 09.02.2011.
- Gębski P., *Federacja Rosyjska. Przewodnik dla przedsiębiorców*, Warszawa 2006.
- Georgiejewicz A., *Bagatstwa Rassiji Marskim Dnom Prirastut*, http://www.gazprom.ru/comments/2004/02/181110_9791.shtml
- Janusz B., *Bezpieczeństwo energetyczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w:] A. Le-gocka, K. Malak (red.), *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw*, Warszawa 2008.
- Jarzyńska K., *Wyniki spisu powszechnego 2010 – pogłębiający się kryzys demograficzny w Rosji*, „Tydzień na Wschodzie” 21.12.2011.
- Kaczmarek M., *Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
- Kaczmarek M., *Rosja-Chiny: współpraca energetyczna największym wyzwaniem*, „Tydzień na Wschodzie” 12.10.2011.
- Kaczmarek M., Konończuk W., *Rosja-Chiny: umowa o ropociągu do Danqingu jako przejaw nowego kształtu stosunków dwustronnych*, „Tydzień na Wschodzie” 30.10.2008.
- Kardaś Sz., *Aspekty transformacji systemowej w Rosji*, [w:] S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), *Rosja. Refleksje o transformacji*, Warszawa 2010.
- Kisielewski T.A., *Schyłek Rosji*, Poznań 2007.
- Kłaczyński R., *Ropa naftowa i gaz ziemny obszaru postradzieckiego. Rola i znaczenie surowców energetycznych w polityce Kremla*, Kraków 2010.
- Kotkin S., *Armagedon był o krok*, Warszawa 2009.
- Łoskot A., *Potencjał eksportowy obszaru postradzieckiego – jego znaczenie i podstawowe problemy związane z jego wykorzystaniem*, [w:] A. Łabuszewska (red.), *Kłopotliwe bogactwo – sytuacja i perspektywy sektorów ropy naftowej i gazu na obszarze byłego ZSRR*, Warszawa 2003.
- Łukaszuk L., *Współpraca i spory międzynarodowe na morzach. Wybrane zagadnienia prawa, polityki morskiej i ochrony środowiska*, Warszawa 2009.
- Molo B., *Polityka bezpieczeństwa energetycznego Federacji Rosyjskiej*, [w:] E. Cziomer (red.), *Międzynarodowe bezpieczeństwo energetyczne*, Kraków 2008.
- Nyczał P., *Turcy i Rosjanie skorzy do płatności mobilnych i zbliżeniowych*, <http://prnews.pl/analizy/turcy-i-rosjanie-skorzy-do-platnosci-mobilnych-i-zblizeniowych.shtml>
- Paszyc E., *Debiut Gazpromu na rynku LNG*, „Tydzień na Wschodzie” 24.02.2009.
- Potulski J., *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej. Między nauką, ideologicznym dyskursem a praktyką*, Gdańsk 2010.
- Varese F., *Mafia rosyjska. Prywatna ochrona w nowej gospodarce rynkowej*, Warszawa 2009.

Wasilewski A., *Ropa naftowa w polityce Rosji*, Kraków 2005.

Zajączkowski W., *Rosja i narody. Ósmy kontynent. Szkic dziejów Eurazji*, Warszawa 2009.

The importance of fuels for the Russian economy, society and external relations. Loss and profit account

Abstract

The author presents the complex issue of using fuels as a tool in Kremlin's policy, both in its internal and external dimension. He draws particular attention to the problem of the monocultural character of economy of the Russian Federation and the consequences that may arise from the country's excessive dependency on fuels (so called monocultural character of the country).

Key words: security, fuels, monocultural character of economy